Ner 251. ROK 1845. PONIEDZIAŁEK 3 LISTOPADA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina		Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27" 7, 111	+ 2°, 8	2, 54	PPł. Zachodni słaby	Mgła	Mgła
31	2	7, 207	+ 7, 0	2, 92	ZPł. Zachodni ,,	Chmurno	
	10	7, 621	+ 4, 0	2, 64	Pł. Zachodni ,,	Chmury	
	6	27" 7, 215	+ 3° 8	2, 67	ZPł. Zachodni słaby	Chmurno	
1	2	6, 309	+ 8, 8	2, 98	Pł. Zachodni ,,	,,	Deszcz
	10	5, 691	+ 7, 2	3, 17	,, ,,	Pochmurno	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Spostrzeżenia meteorologiczne, w Październiku r. b. w Obserwatoryum robione, wydały następujące wypadki: Sredni stan barometru wynosił 27" 5'" 58, dokładnie tyle, jak z 20 letniego przecięcia na ten miesiąc przypada. Najwyższy stan był d. 14: 27" 11'" 7; najniższy d. 8: 27" 0'" 7; tak że cała miesięczna zmiana 11'" wynosiła. Srednie ciepło było +7° 5 R, także prawie zupełnie tak wielkie; jak średnia 20 letnia. Największe ciepło było d. 4: +19° 6 R; najmniejsze d. 26: +1° 2 R; całe wachnienie wynosiło przeto 18' 4. Srednia sprężystość pary wodnej była 3'" 19; największa d. 5: 5'" 33 przy +18° 5 R. ciepła, ZPł. Z. wietrze i chmurnem niebie; najmniejsza d. 29: 2'" 0 3, przy tylko +2° 5 R. ciepła średnim ZPł. Z. wietrze i także chmurnem niebie. Wiatr panujący był ZPł. Zachodni. Wicher mieliśmy w 3 dniach, to j. d. 18. Pł. Zachodni, d. 19: Pn. Zachodni, a d. 21 ZPł. Zachodni. Zupełnie pogodnego dnia nie było; 19 było dni pogodnych z chmurami, 12 zupełnie pochmurnych. Deszcz padał w dniach 21; grad 1 raz, a grzmoty słyszano także raz. Obserwacye przy magnetometrze Obserwatoryum okazały średnie wachnienie zboczenia igły magnesowej pomiędzy największością i najmniejszością 7' 52"; prawie taką, jaka z sześcioletniego przecięcia wypada. W przecięciu przypadała najmniejszość zboczenia na 8h 39' z rana; największość na 1h 36' po południu. Największe zboczenie było d. 3; najmniejsze d. 29; największa dzienna zmiana była d. 16; najmniejsza d. 26. Srednia z największości i najmniejszości porównana z odpowiednią z roku 1844 okazała roczny ubytek zboczenia 7' 34". D. 1, 2, 3, 7, 10, 13, 20, 25, 26, 28, 31, miała igła ruch cokolwiek nieregularny. W tym miesiącu wynosiła liczba obserwowanych pozycyi igły 76+, tak że liczba wszystkich dotąd obserwowanych zboczeń doszła już do 46,296.

Kraków dnia 2 Listopada 1845 r.

Weisse Dyr. Obs.

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa* 28 *Października.* —

W tych dniach zaszło nader smutne zdarzenie, spowodowane przez zuchwały i godny surowej kary postępek jednego z kancelisiów Władz Rządowych. Młody ten człowiek, idąc przez ulicę Długą o godz. 7 wieczorem, w towarzystwie 2 kolegów, napotkał nieznaną sobie żonę urzędnika (będącą przy nadziei), i tę ośmielił się zaczepić, a gdy niegrzeczność swą posunął do tego stopnia że aż zmuszoną była go zgromić, poważył się spełnić na jej osobie obelgę czynną, tak dalece, że wróciwszy do domu pokrwawioną, wydała na świat syna przedwcześnie i po kilkodniowej ciężkiej chorobie, życie zakończyła. Chociaż pora wieczorna ułatwiła winnemu ucieczkę, przecież następnego dnia Policya ująć go zdołała a przekonawszy się o nazwisku jego, doniosła o tem Sądowi, w celu postąpienia z nim według prawa; również zakomunikowała tę wiadomość Władzy, pod którą pozostawał, i ta natychmiast ze służby go usunęła.

— *Petersburg* 17 *Października.* —

Jego C. W. W. Xiążę Konstanty Mikołajewicz przybył tu dnia 2 b. m., w powrocie z podróży za granicę.

N. Pan, Ukazem Najwyższym z d. 5 sierpnia r. b. zatwierdziwszy nowo ułożony *Ko-*

dex kar kryminalnych i poprawczych, rozkazać raczył wprowadzić go w wykonanie od d. 1 maja 1846 r.

— *Moskwa* 10 *Października.* —

D. 26 września przybył szczęśliwie do tutejszéj stolicy Jego C. W. W. Xiążę Michał Pawłowicz, a wczoraj przybyli tu: Cesarzewicz Następca tronu Alexander Mikołajewicz, Jego C. W. W. Xżę Konstanty Mikołajewicz, i Jego W. X. Wysokość Xżę Alexander Heski. Jego Cesarskiéj Mości podobało się, w czasie pobytu w Sewastopolu, Najwyżéj rozkazać, aby 4ry nowo-budujące się w Anglii, kosztem rządu rossyjskiego parostatki, mające służyć do kommunikacyi pomiędzy Odessą i innemi portami Czarnomorskiemi, nazwane były: *Taganrog*, *Berdiańsk*, *Andija* i *Dargo*.

Kanclerz państwa spraw zagranicznych, rzeczywisty radca tajny hr. Nesselrode, przybył d. 21 b. m. do Odessy.

Podług doniesień z Krymu, namiestnik Kaukazki, jenerał-gubernator Nowo-rossyjski i Bessarabski, xiąże Woroncow, odpłynął dnia 19 września na parostatku *Moguczyj* z Jałty do Tamań, w powrocie na Kaukaz.

— *Wiedeń* 19 *Października.* —

Niezmordowanym poszukiwaniom władz udało się nakoniec odkryć znaczną fabrykacyę banknotów, która nie w Anglii, jak mniemano, ale w jednym z tutejszych domów na przedmieściu wykonywana była. Jeden awanturnik, ktory tu przed 40laty z zachodniéj okolicy przybył, na wielką stopę żył i przez zaręczenie za swego zięcia popadł w bankructwo, był naczelnikiem tego za pomocą maszyn uskutecznianego fałszerstwa, i znajwiększą ostrożnością i spokojnością swe płody w obieg puszczał. Powtarzane wypłaty fałszywemi biletami zpowodowały obszerniejsze śledztwo, które z początku było bezskuteczne, ale przez daną baczność na jeden dom podejrzany, doszła policya do samego w tymże domu źródła, i w dobrem ukryciu przy warsztacie znaleziono sprawcę, który właśnie zajęty był wykończeniem kilku biletów. Zbrodniarz ten ma lat 84 wieku.

— *Lwów* 18 *Października.* —

Oficyał tutejszéj c. k. Izby Obrachunkowéj, pan Józef Schrott, uzyskawszy pozwolenie c. k. Nadwornéj Kommissyi naukowéj, wykładać zacznie od przyszłego poniedziałku, to jest od dnia 20 b. m. w jednéj z sal lwowskiego uniwersytetu: *Arytmetykę jurydyczno-polityczno kameralistyczną*. W dzisiejszych stosunkach społeczeńskich mało jest kolei życia czy publicznego, czy prywatnego, w którychby znajomość téj nauki nie była potrzebną, a nawet rzetelnie mówiąc, człowiek światły dziś już bez zdrowych (choćby tylko ogólnych) pojęć w téj mierze obejść się nie może. Do potwierdzenia tego, cośmy tu powiedzieli, dość wymienić rozdziały téj umiejętności, które pan Schrott w swoim wykładzie publicznym z kolei przechodzić będzie, jako to: *O obrachowaniach w administracyi publicznéj zachodzących*, a w szczególności: *o kredytowości Państwa*, *o procentowaniu obligów krajowych*, *o kursie papierów publicznych*, *o spłacaniu długów publicznych w ogólności i sposobem loteryjnym*, *o obrachowaniu monet*, *o sprawie kapitalizowania w kassach oszczędności i w instytutach kredytowych*, *o rentach terminowych i dożywotnich*, *o pensyach wdowich*, *o instytutach udzielających pensye*, *o loteryi klassycznéj*, *loteryi na realności i loteryi liczbowéj*. — Wykład zachodzących przy téj nauce rachunków odbywać będzie p. Schrott według metod nowych i skróconych.

— *Werona* 5 *Października.* —

N. Cesarzowa Rossyjska w towarzystwie Jéj Ces. W. W. Xiężnéj Olgi przybyła tu o godz. 4 po południu, i wysiadła w hotelu Torre di Londra, gdzie z największem uszanowaniem przyjmowana była przez hr. Palffy, gubernatora prowincyj weneckich, i przez feldmarszałka hr. Eitz, dowódzcę miasta. Po krótkim odpoczynku zwidziła N. Cesarzowa widzenia godniejsze pałace tutejsze, mianowicie pałac, w którym NN. Cesarz Franciszek I, Cesarz Alexander i król pruski Fryderyk Wilhelm III. w czasie kongresu w Weronie 1822 roku mieszkali. Dziś rano N. Cesarzowa w towarzystwie W. Xżny Olgi zwidziwszy groby Skaligerów i amfiteatr Areny wyjechała o god. 10 w dalszą podróż do Brescia.

— *Lecco* 7 *Października.* —

Wczoraj przed wieczorem N. Cesarzowa Rossyjska w towarzystwie Jéj C. W. W. Xżny Olgi i licznéj świty przybyła tu z Brescia, gdzie przyjmowana była przez arcyxięcia wicekrola i arcyxiążąt Leopolda i Ernesta. Przybycie dostojnych podróżnych sprowadziło z okolicy nadzwyczajne mnóstwo ludzi. Ubiór tutejszych wieśniaczek zwrócił szczególną uwagę N. Cesarzowéj. Swieżo ukończony teatr, za staraniem Municypalności został wspaniale oświetlony i przez liczną publiczność zapełniony. Dziś o pół do 10 przed południem dostojne podróżne w towarzystwie arcyxięcia wicekróla i jego synów, oraz prowincyonalnego delegata, na świetnie przyozdobionym parostatku *Lariano* udały się w dalszą podróż do Villa-Carlotta w Tremezzina.

— *Como* 7 *Października.* —

Dziś przybyła tu N. Cesarzowa rossyjska. Wicekról włoski i dwaj jego najstarsi synowie, towarzyszyli Jéj C. Mci z Lecco, i odprowadzą do Villa Sommariva, posiadłości xżny Albrechtowéj pruskiéj nad jeziorem Comer. Poseł rossyjski przy dworze austyackim, hrabia Medem, towarzyszyć będzie N. Pani aż do Pawii przy austryacko-sardyńskiéj granicy.

— *Innsbruck* 15 *Października.* —

Dziś przed południem przybył tu N. Cesarz rossyjski w największym *incognito*, bez żadnéj świty, i po półgodzinnym pobycie, w dalszą udał się podróż drogą do Wioch.

— *Paryż* 15 *Października.* —

Journal des Débats zgodnie z raportami

jenerała Lamoricière uznaje, że położenie prowincyi Oran jest dość krytyczne. Toż samo powiedzieć można o okolicach nad Szeliffą i Miną. O poruszeniach i planach Abd-el-Kadera nic ma jeszcze żadnych wiadomości.

W Vincennes czyniono doświadczenia z karabinami, których wystrzały niosą kule na odległość 1,300 metrów.

Względem wiadomej walki 80 Francuzów na mogile opowiadają jeszcze, że Abd-el-Kader, zniecierpliwiony długim zaciętym oporem, wysłał wziętego w niewolę kapitana Dutertra do jego ziomków, aby ich do poddania się namówił, pod zagrożeniem śmiercią kapitanowi, jeżeli tego nie osiągnie. Ale ten pomimo to odezwał się do swych ziomków: »Wzywam was abyście się nie poddali; umrzyjmy wszyscy do ostatniego, jeżeli inaczej być nie może.« Emir dotrzymał słowa i kazał uciąć głowę kapitanowi.

Urzędowy rapport jenerała Lamoricière z Oranu pod d. 1 paźdz. potwierdza wiadomość, że oddział Francuzów z 200 ludzi złożony, zmuszony był przed Arabami broń złożyć. Lamoricière otrzymał tę wiadomość w piśmie jenerała Cavaignac z d. 30 września.—Dnia 27, Cavaignac, obawiając się o posterunek Ain-Timmuszen, wysłał 200 ludzi 15 lekkiego pułku z Tlemsen do owego stanowiska, gdzie stanąć mieli d. 28. Ale przybywszy do marabuta (grobowca) Sidi-Mussa, o $1\frac{1}{2}$ mili od Timmuszen, otoczeni zostali przez liczny gum (poczet) Arabów, pod wodzą Bu Hamedego, i złożyli broń. Bliższych szczegółów jeszcze Lamoricière nie otrzymał.—Walsin Esterbazy, dowódzca jeźdźców arabskich, wysłany d. 3 pazdzier. na rekonesans własną ręką zabił na miejscu dwóch naczelników arabskich, którzy naprzód ruszać nie chcieli.

Bawiący teraz w Paryżu, Piotr Napoleon Bonaparte, syn Lucyana, przygotowuje sprostowanie i zbicie niektórych twierdzeń *Historyi konsulatu i cesarstwa* przez Thiersa, o czem zawiadomił szczegółowo autora.

Król Filip udzielił wielką wstęgę orderu Legii honorowej greckiemu ministrowi jenerałowi Kolettis.

— *Londyn* 14 *Października.* —

Admirał Karol Rowley, który niedawno złożył naczelne dowództwo w Portsmouth, umarł d. 10 w Brighton przeżywszy lat 75.

Eskadra ewolucyjna powróciła do Plymouth, ale za kilka dni znowu wypłynie na morze.

Znany puzeista Newmann, wraz z kilku członkami uniwersytetu Oxfordzkiego, przeszedł w tych dniach formalnie na łono kościoła katolickiego.

P. Thiers wyjeżdża jutro do Bowood do marg. Lansdowne, a przy końcu tygodnia odwidzi lorda Ashburton w jego dobrach.

Dublin Evening Post potwierdza wiadomość, że rząd ma zamiar od przyszłego roku włącznie przeznaczać czysty dochód z Irlandzkich rent koronnych na budowę i reperacyę katolickich kościołów.

Loże oranżystowskie w Irlandyi znowu się w zupełności uorganizowały, i znanego członka parlamentu pułkownika Werner mianowały swym W. Mistrzem. Za przykładem O'Connella nowy związek stara się swe czynności zachować w ścisłych granicach prawa.

Według dziennika *Globe*, w marynarce handlowéj zachodzi rocznie w przecięciu 600 rozbić okrętowych, w których 1500 ludzi ginie, a szkody wynoszą około półtrzecia miliona.

— *Palermo* 9 *Października.* —

Wczoraj zawinął tu rossyjski parostatek *Bessarabia* i zapowiedział przybycie N. Cesarzowéj rossyjskiéj na jutro; wczoraj odpłynął ten okręt do Neapolu.

— *Ateny* 5 *Października* —

Król z małym orszakiem wsiadł onegdaj na austr. parostatek wojenny *Wulkan*; w celu zwiedzenia kilku wysp Cykladzkich. Po jutrze wróci tu monarcha i uda się do Patras naprzeciwko królowéj wracającéj z Wenecyi.

Pierwszy minister, p. Koletis, zaproponował izbie deput., aby dla ożywienia tutejszéj stolicy przez teatralne przedstawienia uchwaliła summę 15,000 drachmów. Dzienniki opozycyjne powstają przeciw uchwaleniu takiéj summy na utrzymanie stałego teatru, z tego powodu, że Ateny nie mają ani jednego porządnego kościoła, a dla szkół, szpitalów i t. p, wiele jeszcze jest do zrobienia.

Rozmaitości.

Wojna w Algierze.

Niedawno poległ szef batalionu Perraguay w Afryce; gazety francuzkie wielce chwalą jego odwagę i męztwo. W pewnéj bitwie, jeszcze za Napoleona, kompania jego dostała się pod strzały nieprzyjacielskie i pierzchła, bo kule zmiotały ludzi jak orzechy. Perraguay chcąc dać dobry przykład, pozostał na placu. W téj chwili pada granat przed nim; on zaś bierze sygaro, zapala je przy granacie i znika wśród huku i dymu. Po chwili gdy dymu już nie było, ujrzano spokojnie stojącego na swojem miejscu kapitana; granat pękł i bynajmniéj go nie zranił. Przy zdobyciu bateryi, Perraguay zatknął swój sztandar na wale nieprzyjacielskim, gdy kamrat do niego wołał, aby cofnął się prędko, jeżeli nie chce być ranionym; „Już mam co mi potrzeba“, rzecze, trzymając się za rękojeść sztandaru; „lecz nie mów nikomu, bo nie chcianoby iść za mną.“ W istocie miał kulę w piersiach, i trzymał się na nogach, póki baterya nie została dobytą. — Gazeta algierska donosi o następującym walecznym czynie podczas boju z Flittasami: Goffine, strzelec 4go szwadronu widzi furyera Parisot padającego pod konia, strzałem karabinowym ugodzonego. Już 2ch jeźdźców arabskich ugadzało go kolbami; Goffine przybywa, kładzie trupem arabów, oswobadza furyera Parisota, rzuca się następnie na chorągiew nieprzyjacielską, zabija broniącego ją i zdobywa ją, chociaż już otrzymał dwa strzały i pięć razów od jatagana, z których 4ry w ręce a jeden w twarz; lecz nakoniec upada na siłach, a umierając, przyciska chorągiew do piersi, wołając jest moja! Czy

może być piękniejszy czyn waleczności? -- Dziewiąty batalion strzelców orleańskich, był zupełnie odcięty od swéj kolumny; sformował czworobok i bronił się do upadłego. W bliskości krzaków leżało 10 trupów w mundurach francuzkich, a obok nich około 20tu ranionych; trzykrotny szereg trupów w burnusy ubranych, formował niejako wieniec około czworoboku. Ze wszystkich bagnetów ciekła krew. W pośród téj okropnéj sceny, stał jak mur komendant Klerk, lubo już kula była mu przeszyła kolano.

Opera.

Opera włoska w Paryżu rozpoczęła swe przedstawienia 20go b. m. dając Purytanów. Ta piękna elegja Belliniego sprawiła pożądany skutek a mianowicie wielki dwu-śpiew 2go aktu. Nadzwyczajnie chwalą w téj operze Pannę Grizi, a pan Mario przypomina Rubiniego. Wkrótce ma być przedstawiona w Paryżu Nabukko, nowa opera, Werdiego, młodego kompozytora, który po za Alpami zachwyca wszystkich, i zaczyna odbierać palmę chwały Donizettemu. (Cieszym się nadzieją, że i my w Warszawie usłyszemy niebawnie pięką operę, Purytanie. Badajby to ziściło się jak najrychléj. *Jeden z lubowników sceny.*— W Berlinie nowa opera, Katarzyna Kornaro, kompozycja Lachnera, i Żyd wieczny, obraz dramatyczny w 5ciu częściach Eugenjusza Sue, wzniecają nadzwyczajnie furorę. Panna Lewe, sławna śpiewaczka, występuje teraz w Wiedniu w teatrze an der Wien, i zbiera laury godne, pochwał największych.

Pojedynek o Żonę.

Paryzkie gazety opowiadają nam następujące dosyć zabawne zdarzenie, które niedawno miało miejsce w lesie w Marlh. Dnia pogodnego wychodzi sobie o godz. 8méj rano młody człowiek i dąży bez celu do lasu, zapaliwszy sobie cygaro. Na zakręcie drogi staje przed nim mały, stary Jegomość, w oczach którego iskrzyła się zemsta i zaczepia młodzieńca temi słowy: Panie daremnie czekasz na moją żonę; nie przyjdzie, ja tu w jéj miejscu przybyłem, bo rozpieczętowałem list coś do niéj pisał. Łaskawy Panie, rzecze młodzieniec, mylisz się bardzo, ja nie mam honoru znać Pańską żonę.... Czy mogę mu służyć cygarem? Żadnych wybiegów Mości Panie, rzecze zazdrośnik, żądam satysfakcyi. Oto pistolety; sekundantów niepotrzebujemy. Młodzieniec zniecierpliwiony, nakoniec przyjmuje pojedynek i bierze za pistolet ofiarowany mu przez Małżonka. Ten zaś poznaje swą porywczość i niewinność młodzieńca. Zaczyna rozmowę poufałą, chwali przymioty piękne, piękność i włosy swojéj żony. Widzisz zatem, mówi do mniemanego swego przeciwnika, że mam przyczynę być zazdrosnym, lecz od Pana nie obawiam się niczego; jestem nawet Panu winien zadosyćuczynienie: przedstawię Pana moiéj żonie. Dwaj przeciwnicy szli zatem razem do domu, Młodzieniec istotnie przekonał się, iż Pani sama była zachwycającéj piękności; sama śmiała się bardzo z téj pomyłki, zaprosiła młodzieńca na obiad, co ten chętnie przyjął i powtarzał następne swe odwiedziny. Czy zaś nieszczęśliwy małżonek późniéj z nim pojedynkował się, o tem niewiemy!

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 31 Październ. do dnia 3 Listopada.

Tarnowski Jan hr., Tarnowska Gabryela hr., Zygmund kuryer ces. ros., Stieglitz Karolina, Majewski Henryk, Grunn Ferdynand, Mejnhardys Józef, Karwicki Wincenty ob., Sadowski Leopold ob., Bukowiński Teodor, Bzowska Elżbieta ob., Błeszyński Wiktor, Mączkowski Jerzy, Müller kuryer ces. ros., Jabłoński Tytus, z Polski; -- Bętkowska, Buczkowski ob., Rutkowski ob., Wiesiołowski Franz hr., Wiesiołowski Michał hr., Skrzyński Alexander ob., Kamińska Adelina, Malzeville Antonina, Osiecki Nicefor, Polański Alexander kuryer ces. ros., z Galicyi; -- Menżyński Piotr ob. z żoną Karoliną Gaslin Ferdynand hr., Hoffmann Dominik, Aich Max, Plesner Maurycy, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Stadnicki Józef ob., Morgenstern Julian, Jabłonowska Emila ob., Schweiz Walerya, Zagórska Józefa ob., Zarzecka Konstancya, Tulinow Dymitr, Lutz Henryk, Zejdler Konstanty, Byczkowski Karol ob., do Polski; -- Pretwitz Józef ob., Brzozowski Julian, Torosiewicz Józef, Zygmunt kuryer ces. ros., Karwicka Klementyna ob., Bentkowski Felix Naczel. Archiv. Krajow., Stieglitz Karolina, Majewski Ludwik, do Galicyi; -- Sejtz Karol, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nr. 9121.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
W SENACIE RZĄDZĄCYM
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Zawiadomia publiczność, że w skutek rozporządzenia Senatu Rządzącego z dnia 17b. m. Nro 5141. Apteka P. Borzęckiego w Krzeszowicach jako celowi nie odpowiadająca, zamkniętą zostałą, zaś Apteka Hrabstwa Tenczyńskiego w krzeszowicach istniejąca zarazem odebrała wezwanie, ażeby tymczasowo recepty według taksy dla wszystkich zgłaszających się bez wyjątku ekspedywać zechciała.

Kraków dnia 31 Października 1845. r.

Za Senatora Prezydującego
Szpor.
Referendarz L. *Wolff.*